

Sygnatura akt *XII K 930/12*

1 Ds. 1962/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Kuriata-Pruszyńska

Protokolant: Małgorzata Weres

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 31 stycznia 2013r.,

sprawy

I. K. córki I. i Z. z domu K.

ur. (...) w B., nr PESEL (...)

oskarżoną o to, że :

I. w dniu 18 lutego 2011 r. we W. przy ul. (...) zabrała w celu przywłaszczenia z terenu sklepu (...) dziewięć pasków dekoracyjnych o łącznej wartości strat 679,91 złotych, działając na szkodę (...) S.A.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

II. w dniu 21 sierpnia 2012 r. we W. przy ul. (...) zabrała w celu przywłaszczenia z terenu sklepu (...) artykuły odzieżowe o łącznej wartości 371,90 złotych, działając na szkodę (...) spółka z o.o. i spółka komandytowa

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

I. uniewinnia oskarżoną **I. K.** od popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, tj. od popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 kk;

II. uznaje oskarżoną **I. K.** za winną popełnienia czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, tj. popełnienia przestępstwa z art.278 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierza jej karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności zawiesza oskarżonej warunkowo na 2 (dwa) lata okresu próby;

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności zalicza okres jej zatrzymania w dniach: 21 sierpnia 2012 r. i 22 sierpnia 2012r.;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 723,24 zł (w tym podatek VAT) tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonej z urzędu;

VI. zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych w zakresie skazania, w tym od opłaty, obciążając nimi Skarb Państwa, kosztami w zakresie uniewinnienia obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XII K 930/12

(1 Ds. 1962/12)

UZASADNIENIE

W toku przeprowadzonego w niniejszej sprawie przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lutego 2011 r. w sklepie (...) S.A. przy ul. (...) we W., pomiędzy godziną 16.00 a 18.00 dokonano kradzieży pasków dekoracyjnych w ilości 9 sztuk na łączną kwotę 679,91 zł.

Dowód:

- zeznania świadka R. N. k. 20-21, k. 152

W dniu 21 sierpnia 2012 r. I. K. udała się do sklepu (...) mieszczącego się we W. przy ul. (...). Kiedy była już na miejscu weszła na teren hali sklepowej, gdzie postanowiła dokonać kradzieży artykułów odzieżowych. W związku z tym zaczęła zbierać z wieszaków odzież nie zwracając uwagi na to co bierze i w jakiej cenie, po czym z tymi rzeczami udała się do przebieralni. W przebieralni również były jakieś pozostawione przez klientów rzeczy, które I. K. wraz z rzeczami, które sama wniosła do przebieralni, po odczepieniu od rzeczy klipsów zabezpieczających, włożyła do swoje torebki celem dokonania ich kradzieży i wyszła z przebieralni. Całą sytuację poprzez monitoring obserwował pracownik ochrony sklepu (...) P. K.. Kiedy I. K. przekroczyła linię kas nie płacąc za towar, który miała schowany w torebce, została zatrzymana przez pracowników ochrony. Artykuły odzieżowe, których oskarżona dokonała kradzieży opiewały na kwotę 371, 90 zł.

Dowód:

- zeznania świadka P. K. k. 3

- wyjaśnienia oskarżonej I. K. k. 147

Oskarżona **I. K.** ma wykształcenie średnie, utrzymuje się z prac dorywczych oraz pomocy córki. Jest wdową, ma jedno dziecko.

I. K. nie była uprzednio karana sędownie.

Oskarżona była leczona psychiatrycznie, neurologicznie oraz odwykowo w związku z czym w toku postępowania przygotowawczego dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów.

W wydanej w dniu 23 sierpnia 2012 r. opinii sądowo – psychiatrycznej biegli psychiatrzy zgodnie stwierdzili, że I. K. nie jest chora psychicznie w rozumieniu psychozy i nie była chora psychicznie w krytycznym czasie, nie jest też upośledzona umysłowo. U oskarżonej biegłe stwierdziły zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu oraz zaburzenia osobowości z cechami osobowości chwiejnej emocjonalnie i histerycznej z tendencjami do dramatyzowania, przesadnym wyrazem emocjonalnym, stosowaniem manipulacji dla osiągnięcia celów, niestabilnością emocjonalną zachowań gwałtownych w trudnych dla siebie sytuacjach. We wnioskach końcowych biegłe stwierdziły, że w krytycznym czasie w odniesieniu do stawianych zarzutów nie miała z przyczyn chorobowych zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Nie zachodzą wobec niej warunki z art. 31 § 1 lub 2 kk.

Dowód:

- dane osobopoznawcze podane do protokołu przesłuchania k. 48, k. 147,

- opinia sądowo – psychiatryczna k. 57-60

- karta karna k. 34

Oskarżona I. K. przesłuchiwana w toku postępowania przygotowawczego, kiedy to przedstawiono jest zarzut popełnienia czterech przestępstw kradzieży, wyjaśniła, że do zarzucanego jej czynu nie przyznaje się. Podała dalej, że od dłuższego czasu pozostaje bez pracy, utrzymując się z prac dorywczych z których osiąga miesięcznie dochody w wysokości 600 zł. Dalej wyjaśniła, że pamięta te kradzieże w (...) oraz z (...) oraz, że kradnie bo nie ma pieniędzy na utrzymanie. Na koniec wskazała, że przyznaje się, ponieważ to zrobiła oraz, że żałuje, że to zrobiła. (k. 48).

I. K. przesłuchiwana przed sądem przyznała się do drugiego z zarzucanych jej czynów, do pierwszego zarzutu nie przyznała się. Oskarżona wyjaśniła, że ukradła artykuły odzieżowe w (...). Wskazała, że weszła do marketu i z uwagi na to, że ma ciężką sytuację finansowa doznała jakiegoś impulsu i wzięła jakieś 3 – 4 bluzki, weszła do kabiny, w której też były jakieś rzeczy, po czym włożyła o wszystko do torebki i wyszła. Wtedy poszedł za nią ochroniarz i poprosił ją do pokoju, w którym zapytał czy coś wzięła. Oskarżona odpowiedziała, że tak i wyciągnęła z torebki wszystkie rzeczy. I. K. wyjaśniła również, że kiedy była przesłuchiwana już na policji to funkcjonariusz policji wskazywał, że ukradła jeszcze inne rzeczy, wskazywał inne sytuacje, wymieniał jakieś perfumy, paski i inne rzeczy. Oskarżona zaprzeczała aby dokonała innych kradzieży ale policjant mówił, że i tak jej nic nie zrobią bo jest psychiczna. Wskazała, że chciała tylko stamtąd wyjść więc podpisała co jej dają nawet tego nie czytając. I. podała, że żałuje tego co zrobiła, nigdy w życiu wcześniej tego nie robiła, ciężko pracowała, miała męża alkoholika, który ją bił, na koniec się powiesił i zostawił ją z córką. (k. 147).

Sąd zważył, co następuje:

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego wina i sprawstwo oskarżonej I. K. w zakresie czynu zarzucanego jej **w punkcie II** aktu oskarżenia nie budzi żadnych wątpliwości Sądu. Z drugiej strony brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że I. K. dopuściła się przestępstwa zarzucanego jej **w punkcie I** aktu oskarżenia na szkodę (...) S.A.

Ustalając powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd opierał się w szczególności na zeznaniach świadków P. K., R. N. oraz na wyjaśnieniach oskarżonej I. K. złożonych w toku postępowania sądowego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do czynu zarzucanego oskarżonej w punkcie II aktu oskarżenia wskazać należy, że w całej rozciągłości na wiarę Sądu zasługiwały zeznania świadka **P. K.**, są one bowiem jasne, logiczne oraz znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonej I. K. złożonych przed sądem. Z zeznań P. K. – pracownika ochrony sklepu (...) wynika, że w dniu 21 sierpnia 2012 r. na monitoringu zauważył jak nieznana mu kobieta, którą później okazała się I. K., zbierała odzież z wieszaków nie zwracając uwagi na ceny artykułów. Gdy koszyk był już pełny udała się do przebieralni, skąd po kilku minutach wyszła z pustym już koszykiem. Świadek zeznał dalej, że do przebieralni udał się pracownik ochrony, który znalazł w niej uszkodzone klipsy zabezpieczające odzież. Kiedy kobieta przekraczała linię kas została zatrzymana a przy niej ujawniono artykuły odzieżowe na łączną kwotę 371,90 zł.

Z zeznaniami P. K. korespondują wyjaśnienia oskarżonej I. K. złożone w postępowaniu sądowym, w których przyznała się do popełnienia przestępstwa kradzieży na szkodę sklepu (...) i wyjaśniła w tym zakresie, że będąc w markecie (...) wzięła jakieś 3 – 4 bluzki, weszła z nimi do kabiny, w której też były jakieś rzeczy, po czym włożyła to wszystko do torebki i wyszła. Wtedy poszedł za nią ochroniarz, który ujawnił przy niej skradzione rzeczy, które zostały przez niego zatrzymane.

Oдноśnie czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia wskazać należy, że w tym zakresie na wiarę sądu zasługiwały zeznania świadka **R. N.**, z których wynika, że w dniu 18 lutego 2011 r. w godzinach 16- 18 nieznany sprawca dokonał kradzieży ze sklepu (...) przy ul. (...) we W. dziewięciu pasków dekoracyjnych o łącznej wartości 679,91 zł. R. N. zeznał

także, że nikt nie widział chwili dokonania kradzieży, nie wie kto mógł się tego dopuścić i nikogo o to nie podejrzewa. Wskazał również, że sklep (...) nie posiada monitoringu.

Poza zeznaniami R. N., które i tak nie były w żaden sposób przydatne do ustalenia sprawcy kradzieży przedmiotowych pasków dekoracyjnych, w sprawie brak było jakichkolwiek innych dowodów umożliwiających ustalenie dokładnego przebiegu zdarzenia oraz jego sprawcy, bo za taki dowód z pewnością nie można uznać wyjaśnień oskarżonej złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Przesłuchiwana bowiem w toku dochodzenia I. K. wyjaśniła początkowo: „zarzut zrozumiałam, (...) do zarzucanego mi czynu nie przyznaję się”. Podczas tego samego przesłuchania oskarżona następnie wyjaśniła „ja pamiętam te kradzieże w (...) oraz w (...), ja kradnę ponieważ nie mam pieniędzy na utrzymanie (...) ja się przyznaję ponieważ ja to zrobiłam”. Biorąc jednak pod uwagę, że w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów zarzucono oskarżonej popełnienie czterech kradzieży z treści wyjaśnień I. K. nie wynika do której z nich początkowo się nie przyznała, a następnie do których konkretnie kradzieży się przyznała. Treść wyjaśnień nie wskazuje jednoznacznie, że przyznała się na końcu do popełnienia wszystkich czynów jej zarzucanych, nie wskazuje na to również wskazanie przez oskarżoną, że pamięta kradzieże w (...) i w (...), bo nadal nie wiadomo które, skoro zarzucono jej dwie w (...) i dwie w (...). Osoba przesłuchująca oskarżoną nie dołożyła należytej staranności w tym przesłuchaniu. Wyjaśnienia składane przez oskarżoną w dochodzeniu są wewnętrznie sprzeczne, niejasne i jako takie nie zasługiwały na wiarę sądu. Ponadto, wyjaśnienia te nie zawierają żadnych szczegółów zarzucanych I. K. kradzieży, nie wskazuje ona dokładnie gdzie, kiedy i co miałyby ukraść. Co więcej podkreślić jeszcze raz należy, że w postępowaniu przygotowawczym zarzucono oskarżonej popełnienie czterech przestępstw kradzieży, zaś akt oskarżenia dotyczył już tylko dwóch z nich. Jak się bowiem okazało dwie spośród kradzieży zarzucanych I. K., do których popełnienia w czasie przesłuchania miała się ponoć przyznać – o ile oczywiście stwierdzenie „ja się przyznaję ponieważ ja to zrobiłam” dotyczyło wszystkich zarzutów, nie mogły i nie zostały popełnione przez oskarżoną, gdyż jak ustalono dopuściły się ich zupełnie inne osoby. Biorąc to pod uwagę jako całkowicie wiarygodne jawią się wyjaśnienia oskarżonej składane już przed sądem z których wynika, że chcąc jak najszybciej opuścić komisariat policji mówiła czego od niej oczekiwano i podpisała co jej dano nawet tego nie czytając.

Ponadto wskazać należy, że co prawda notatka urzędowa nie stanowi dowodu w sprawie to jednak nie uszło uwadze sądu, że z notatki urzędowej z dnia 22 sierpnia 2012 r. wynika, że I. K. miała dokładnie wskazać i opisać kradzieże jakich się ponoć dopuściła, w tym również te, których popełnić nie mogła. Sposób przeprowadzenia tego rozpytania rodzi wiele wątpliwości. Skoro bowiem dwóch z tych przestępstw oskarżona ponad wszelką wątpliwość się nie dopuściła to skąd posiadałaby szczegółową wiedzę na ich temat. Powstaje zatem pytanie czy ta wiedza pochodziła rzeczywiście od niej. Biorąc to pod uwagę nie można zatem wykluczyć, że taki sam mechanizm miał miejsce w przypadku zarzucanej oskarżonej kradzieży w sklepie (...), lecz z uwagi na to, że w tej sytuacji nie znaleziono innego sprawcy, zarzut stawiany oskarżonej się ostał.

Biorąc powyższe pod uwagę brak było jakichkolwiek podstaw to tego aby odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonej składanym przed sądem, w których kategorycznie zaprzeczyła aby miała cokolwiek wspólnego z kradzieżą zarzucaną jej w punkcie I aktu oskarżenia.

Nie można oprzeć się wrażeniu, że zarzut popełnienia przez I. K. kradzieży pasków dekoracyjnych został jej postawiony tylko dlatego, że tylko co do tego czynu nie było żadnych dowodów wskazujących na jego sprawcę – nikt nie widział momentu kradzieży, brak było monitoringu, w przeciwieństwie do dwóch kradzieży, co do których okazało się później, że zostały popełnione przez inne zupełnie osoby.

Zeznania świadków **P. L. i D. B.** nic istotnego do sprawy nie wniosły.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, że **I. K.** swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 21 sierpnia 2012 r. we W. przy ul. (...) zabrała w celu przywłaszczenia z terenu sklepu (...) artykuły odzieżowe o łącznej

wartości 371,90 zł działając na szkodę (...) Sp. z o.o. i spółka komandytowa wyczerpała znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze oskarżonej kary sąd wziął pod uwagę motywy jakimi się kierowała, a to chęć szybkiego i łatwego osiągnięcia zysku oraz brak poszanowania przez nią cudzej własności. Jako okoliczności łagodzące sąd miał na względzie przyznanie się oskarżonej do zarzucanego jej czynu oraz fakt, iż nie była dotychczas karana sądownie, choć powinno to stanowić normę społeczną.

Kierując się dyrektywami określonymi w art. 53 kk, biorąc pod uwagę, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy oskarżonej, ani też stopnia społecznej szkodliwości czynu, Sąd wymierzył oskarżonej za przypisane jej przestępstwo karę **3 (trzech) miesięcy** pozbawienia wolności uznając, że kara ta jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżoną czynu, a jej dolegliwość nie przekracza stopnia winy. W ocenie Sądu zatem, orzeczona wobec I. K. kara pozbawienia wolności pozwala przypuszczać, iż spełni wobec niej cele wychowawcze i zapobiegawcze, utwierdzając w przeświadczeniu, że przestępstwo nie popłaca i nie można uniknąć za nie odpowiedzialności karnej. Ponadto, orzeczona kara da społeczeństwu wyraz negatywnej oceny tego typu zachowań przez Sąd.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zawiesił oskarżonej warunkowo **na 2 (dwa) lata** okresu próby, uznając, ten okres za wystarczający do tego aby oskarżona przemyślała swoje zachowanie i już więcej nie wkraczała na drogę przestępstwa.

Mając na uwadze powyższą ocenę dowodów odnośnie czynu zarzucanego oskarżonej w punkcie I aktu oskarżenia, przy braku jakichkolwiek dowodów świadczących o jej sprawstwie i winie w tym zakresie, w punkcie I części dyspozytywnej wyroku sąd I. K. od tegoż przestępstwa uniewinnił.

Na podstawie art. 63 § 1 kk, na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonej okres jej zatrzymania w dniach 21 i 22 sierpnia 2012 r.

W punkcie V wyroku na podstawie § 2, § 14 ust. 2 pkt 3 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 723, 24 zł (w tym VAT) tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk sąd zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty, uznając że ich uiszczenie byłoby dla niej zbyt uciążliwe ze względu na jej sytuację majątkową.